N. 69.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 31 Sierpnia V. S. ROKU 1807

S. PETERSBURG VS. d. 26 Sierpnia. Po odprawionych ćwiczeniach 1 i 2 korpusu kadetow, J. J. Mość oświadczył naywyższe ukontentowanie Cesarzewiczowi W. X. Konstantynowi za podięte dla nich trudy. Trzy bataliony garnizonowe które były w Gdańsku, przez wzgląd na mężną obronę tey twierdzy formować maią regiment muszkietyerów Białostockim zwany, Półkownik Swanow został Szefem 10 półku strzelców. Półkownicy Berg, Aderkas otrzymali rangę GM. Leibgwardyi konney Rotmistrzowie Apoczynin, Fiłatiew, Wadwolski, Arseniew zostaią Półkownikami: teyże gwardyi Rotmistrzami będą Gendre, Andrzeiewski Sperberg, Peykier, Naumow Półkownik Jurłow kommendantem Orskiego garnizonu. Półkownik Wasilkowski umieszcza się w Łubeńskim pó ku huzarów; Półkownik Kaniski w Krimskim muszkietyerów.

Wymazuią się z rang listy polegli w boiu Maior Schmidt, Frang, Porucznik Sawicki, Chorąży Gawrileńkow, Stabs Kapitan Romanowski, z ran umarli Chorąży Lewszin, Daniłow, Maior Michnowski, Porucznik Będnarowski, Kapitan Połtew, Chorąży Chowański; umarli z chorob Szef Sibirskiego półku dragoni i Półkownik Bucholtz, Półkownik Rediger, Maior Markow Kapitan Pawłow, Porucznik Stanikowicz, Orłow, Jewlew, Skarletow, Chorąży Niki orow Porucznik Tarasow stabs Kapitan Muczyński, Chorąży Letanow, Podporucznik Jwanow, Grabowski. Dla słabości zdrowia uwalnia się od służby Szef 10 półku strzelców GM. Markow 2. Wdowie poległego GM. Kozina kazano dawać stołowe pieniądze iak zmarły odbierał. Tayny konsyliarz Polikarpow zasiadać ma w Senacie. Na prozbę Stats Damy Daszkowey pozwolono krewnemu iey Worońcowi przyiąć imie i familią Daszkow i nazywać się Graffem Worońcow Daszkow.

COPPENHAGA d. 18 Sierpnia. Król Duński stanoł szczęśliwie w Kolding; Generałowi Baudissin powierzona iest naywyższa kommenda w tém mieście i na brzegach całey Jutlandyi. Następca tronu zamyśla iak nayrychley znaczną część woyska z Holsztynu do wysp przeprowadzić; łatwa będzie przeprawa z Jutlandyi do Fionii, które przedziela ciaśnina pół mili tylko szeroka, miałka, piaskiem, skałami napełniona, przez którą ledwie statki małe płynąć mogą; lecz trudna iest przez Belt większy oddziela ący Fionią od Zelandyi, 4 mile szeroki; do r. 1801 rozumiano iż niepodobna większym okrętom tu przeprawa; Nelson odkrył prawdę nową, gdy po bitwie pod st olicą naszą zwycięzca powracaiąc do oyczyzny, rozkazał Admirałowi Thornborough przez wspomnianą ciaśninę iść z kilko liniowemi, co ten pomyślnie wykonał.

Coppenhaga nie liczy teraz nad 6 tysięcy regularnego żołnierza; nie podobno równą ufność pokładać w uzbroionych na prędce mieszczanach: to samo rozumieć trzeba o 18 tysiącach obywatelów Zelandyi, które głosem następcy tronu wzbudzone porwały się do oręża i stolicę napełniły. Nie zbywa temu ludowi na gorliwości, i gotowości poświęcenia się dla oyczyzny; lecz doświadczenie, wprawa, karność, woyskowe ćwiczenie zastąpione być nie mogą niczém. To pewna, że pogłos a o przesadz nych pretensyach Anglików do rządu naszego między gminem rozrzucona, wszystkich powszechnie Duńczykow zapaliła do zemsty. Wszystko iednak zależy od Generała Peymann; w iego ręku dziś iest los Królestwa; ieżeli cokolwiek wstrzymać potrafi zapęd pierwszy i naysilnieyszy nieprzyiacioł, ieżeli obronę Coppenhagi cokolwiek przedłuży, wątpić nie trzeba, że następca tronu znaydzie sposobność zprowadzenia znacznych posiłkow.

Nie samey tylko stolicy uzbroieniem zaięci iesteśmy; z równą pilnością Officyerowie wybrani opatruią Cronenburg, Holsingoer, Nyborg, inne twierdze powstaią z ziemi na każdém mieyscu liczne batterye, reduty, szańce, okopy. Ludzie znaiący się i bezstronni uwielbiaiąc naybardziey czynność rządu ochotę i gorliwą pracę narodu, wyznać muszą żeśmy się spoźnili: wiele rzeczy, które nam do obrony posłużyć mogą będzie niedokończonych, inne ledwie zaczniem, niektóre nawet nietknięte zostaną, doko czone zaś nie będą doskonałe, iak być mogły robione z zimnieyszą uwagą. Cała wymówka, żeśm niespodzianie napadnieni. Ominowszy prawdę doświadczeniem wszystkich wiekow ztwierdzoną, że te narody są szczęśliwe, które w chwili spokoyney o woynie myślą Duńczycy mieliśmy acz trochę ciemną przestrogę o niebezpieczeństwie wiszącém nad nami. Czytał każdy w pismach Angielskich co Minister Lord Castlereagh do izby niższey Parlamentu powiedział: Ci którzy są celem w prawy teraznieyszey flott i woysk Angielskich na morza północne, w tenczas dopiero wiedzieć będą o przeznaczeniu tey potęgi, gdy piorun wypali. Czytał, i nikt przecie nie pomyślił żeby mowa o Duńczykach była.

Znalazłby nas w zupełney niegotowości do odporu naymnieyszego nieprzyiaciel, gdyby inna okoliczność dotąd nie wiadoma nam nie posłużyła. Admirał Gambier dość wcześnie zprowadził do brzegów Zelandyi woienną i przewozową flottę; i gdyby niemieszkaiąc przystąpił do dzieła, bez wątpliwości mógł być dawno panem Coppenhagi. Lecz dwór Londyński rozkazał wodzowi brać ostatnie instrukcye od posła Jackson. Ten w mieście Holsztyńskiém Kiel stanowszy, przekładał żądanie narodu swego następcy tronu, który widząc na co się

zanosi, natychmiast przesłał wiadome rozkazy do Generałów i Admirałów względem wypraw obronnych, i sam do stolicy w krótce pośpieszył, oświadczywszy posłowi, że odpowiedź ostateczną tu odbierze. Szczęśliwym trafem gońcowi Duńskiemu i Królewiczowi sprzyiał wiatr pomyślny; Jackson doznał przeciwnych, które żeglugę iego do trzech dni spoźniły. Stanoł nakoniec w Coppenhadze rozmówił się z Ministrem Bernstorf, nic nie sprawił, dał rozkaz Admirałowi Gambier do zaczęcia krokow nieprzyiaznych; lecz kilko dniowy przeciąg czasu pozwolił Duńczykom przygotować iakąkolwiek obronę. Tey przewłóce winien będzie narod zbawienie swoie, ieżeli tylko zbawionym być może.

Duński narod nie spodziewał się tak dalece napaści, że nawet widząc potężną flottę, która Zelandyą w liczbie kilkuset rozmaitych żaglów opasywała, dostarczał iey potrzebną żywność; lecz od d. 13 po wyieździe z Coppenhagi Agentów, Garlike, Taylor odmieniły się rzeczy; żadnemu statkowi zbliżać się do brzegu nie wolno. Co uczynił lud w Coppenhadze i Zelandyi, to samo dzieie się w Jutlandyi, Sleświcku, Holsztynie, i Fionii. do tey wieże regimentów konnych z lądu przeprowadzić kazano. W stolicy naszey ogłosił G. Peymann, że ktokolwiek nie chce narażać się na niebezpieczeństwo, mocen iest oddalić się wcześnie z murów; takich iednak było niewiele.

Admirał Steen Bille wodzem iest flotty; dał dowody męztwa i przezorności w zdarzeniach kilku, mianowicie gdy flottę Duńską przeciw rozboynikom Trypolitańskim w Afryce prowadził. Generałowi Peymann w trudnych obowiązkach pomaga G. Bielefeld. Na czele naygorliwszych ochotników stawaią ci obywatele, którzy r. 1801 otaczali następcę tronu gdy Nelson zagrażał stolicy. Królewski wyrok względem zabierania summ statków, towarów osob Angielskich, przyszedł do skutku w całém państwie u niektórych ieńców znaleść miano pisma ciekawe. Królewicz w Kiel stanowszy, sam przyjął hetmaństwo armii Duńskiey; zaufanych Officyerów posłał do Altony, ażeby ten port wazny ubezpieczyli. Mówić nie trzeba, iż wielkie magazyny Angielskie w Husum i Toenningen zamknięto.

Chociaż nieprzyiaciel ieszcze d. 13 woynę nam zapowiedział wraz po odrzuceniu wiadomych propozycyi; trwała iednak spokoyność do d. 15. Nazaiutrz bardzo rano Admirał Gambier wysadził na ląd 12 tysięcy żołnierza swego, między któremi znayduie się regiment górałów Szkockich, lud nie pospolicie ubrany, o którego męztwie nie raz mówili z naywyższą pochwałą wodzowie wyprawy Egiptskiey. Ten był pierwszy krok nieprzyiacielski; wysiedli zaś Anglicy pod Webek o 3 mile od Coppenhagi. Niewiadomo czyli inne dywizye nie poszły szturmować Cronenburg i Helsingoer, gdyż kommunikacya nam iest przecięta morzem i ziemią z temi twierdzami; wspomniany zaś korpus udawszy się w przeciwną stronę, d. 17 bez odporu osadził zamek Frideriksburg i wszystkie okolice naszey stolicy; do przedmieściów ieszcze nie wtargnoł nieprzyiaciel.

Co widząc G. Peymann wysłał zaraz w ponie cokolwiek pieszych strzelców; przyszło wnet do sprawy krwawey, zaczoł się z obu stron ogień, i prędko ustał; poległ żołnierz Duński 1. kilku ranionych było; Anglicy więcey stracić musieli, kilku poymanych przyprowadzono do miasta, i kotéż blizko 20 szpiegów, którzy odzieniem wieśniaczém lub niewieściém pokryci, przeyrzeć chcieli położenie miasta i fortyfikacyi. Nieprzyiacielskie woysko na ląd wystąpiwszy, dostarczać rozkazało mieszkańcom do obozów żywność, furaż potrzeby wszelkie, i wszystko dotąd płaci gotowym groszem; oświadczaią zaś ich wodzowie w odezwach między gmin rzuconych, że Jerzego 3 rycerstwo do państw Duńskich przyszło nie w nieprzyiacielskim zamiarze, lecz owszem dla obrony ich i zaięcia flotty naszey; karność zachowali przykładną.

Dziś rano córki następcy tronu otrzymawszy na to pozwolenie od wodzów Angielskich, opuściły mury nasze, udać się maiąc drogą naybliższą do miasta Odense stolicy Fionii. Nieprzyiaciel około Frideriksburga gdzie iest letnie mieszkanie Duńskich Królów, ogromne szańce sypać zaczoł. Wraz po wyladowaniu dywizyi pierwszey pokazała się liczna flotta przewozowa, z wyspy Rugen i Pomeranii odprowadzaiąca legion Hannowerski, tak więc Anglicy miasto Stralsund własnym siłom zostawiwszy oblężone przez Francuzów, ku nieprzyiacielowi nowemu potęgę całą zwrócili. Lądem nic ieszcze nie postąpiły woyska przeciwne; lecz Admirał Gambier wielką liczbę okrętów woiennych zbliżył do linii obronney Duńczyków, którą Bille uformował z batteryi pływaiących, szalup działowych, innych statków na prędce uzbroionych, ażeby od morza stolicę zasłaniały. Tu zaczeło się gęste strzelanie dnia wczorayszego, które nie raz przerywane na godzin kilka, dziś ieszcze słyszemy. Powiodło się statkom naszym ieden przewozowy Angielski zabrać, zatopić drugi. Okręta iednak liniowe Admirała Gambier stoią w znaczney od brzegów odległości ponieważ cisza panuie.

G. Peymann widząc oblężenie podobne i bliskie, wały miasta i wszystkie twierdze licznym żołnierzem i ludem zbroynym osadził; maytkowie równą gorliwość okazali w swoim wydziale: bramy iuż są zamknięte; żywności dostatek mamy. Kommendant w kilka godzin po lądowaniu Angielskiem wydał odezwę następuiącą. Gdy woyska i flotty Brytańskie morzem i lądem do czynności nieprzyiacielskich iuż przystąpiły, zaleca się wszystkim obywatelom tuteyszym, ażeby stosuiąc się do woli Królewskiey własność poddanych Jerzego 3, iakakolwiek iest przytrzymali; kto wie o niey lub ma u siebie pieniądze, wexle, towary, sprzęty, powinien bez żadney zwłoki donieść o tém zwierzchności mieyscowey, która według przepisów postąpi. Ktokolwiek zaś utaić zechce i będzie nieposłuszny rozkazom naywyższym, odniesie karę surową, iaka iest dla zdrayców oyczyzny przeznaczona.

Wkrótce potém G. Peymann wydał drugą odezwę zapalaiąc ląd do mężney obrony. Waleczni Duńczycy, iego są słowa, iuż to raz drugi w przeciągu kilkoletnim od r. 1801, rząd Angielski z pogwałceniem prawa i słuszności wzrusza spokoyność narodu naszego; drugi raz widzicie stolicę waszych Królów niespodzianie zagrożoną przez nieprzyiacielskie flotty. Korzystaią Brytannowie z pomyślney dla nich, wam przeciwney chwili, gdy bracia nasi, woyska Duńczyków lądowe oddaliwszy się od

tego miasta utrzymywały spokoyność domową od Niemieckiey ściany. dla bezpieczeństwa prowincyi granicznych nad Elbę zgromadzone. Omylił się iednak, źle rachował siłę i potęgę naszą nieprzyiaciel, bo zapomniał że duch Fryderyka iest z nami i wszystkich obywatelow ożywia. Mnie ten ulubiony następca tronu powierzył chlubny obowiązek bronienia Coppenhagi; mam z wami razem czuwać i walczyć za oyczystą ziemię, za honor droższy nad życie. Z pociechą serca moiego nayczulszą świadkiem zostaię, iak gorąco kochacie oyczyznę, stawaiąc mężnie kędy każdego niebezpieczeństwo publiczne woła. Więc zachęcać i zapalać was nie chcę, przekonany, że następca tronu wkrótce stanowszy pośród zastępów Duńskich znaydzie nas wszystkich pod bronią którzyśmy r. 1801 pod okiem i przewodnictwem iego chwalebnie i mężnie walczyli.

LONDYN d. 12 Sierpnia. Sprawę Półkownika Burr w Richmond sądzić zaczęto. Wielu było tego zdania, iż zostanie uwolnony; iednak wstęp nie zdaie się oskarżonemu pomyślny; albowiem naprzód kazano, ażeby do dawney paręki 20 tysięcy dollarów stawił drugą tey równą: i musiał ią dać Martin przyiaciel mieszkaniec Virginii. Po załatwieniu tey trudności zrodziła się druga. Wiadomo że Burr był aresztowany wraz po swoiém poymaniu, iako winny obrażonego narodu; lecz ponieważ u Amerykanów nikt o zbrodnię nie przekonany tracić nie powinien wolności osobistey, pierwszy areszt został zniesiony wyrokiem sądowym iako prawu przeciwny; lecz oraz wyrzekł Trybunał, iż Generalny Prokurator Stanów RPtey może domagać się aresztu powtórnego, ieśli uzna potrzebę.

Ta uchwała nie iest oskarżonemu pomyślna. i przyiaciele zaczynaią źle wróżyć o całey sprawie, domyślaiąc się że rząd musi więcey wiedzieć o czynnościach Półkownika, niż doniosł narodowi. Dotąd albowiem Burr usprawiedliwiał postępki i zamysły swoie sposobem krótkim i bardzo iasnym. Zbierał, iak mówi, zbroynych przyiaciol, ażeby nową osadę narodowi pożyteczną założył w krainie zwaney Washita; lud uzbraiał wtargnąć maiąc do Mexico i drugich dzierżaw Króla Hiszpańskiego, na ten przypadek szczególnie, ieśliby ów Monarcha woynę Amerykanom zapowiedział. W zakładaniu więc osad nie było żadnych zamiarów rozdwoienia oyczyzny; w proiektowaném naiechaniu kraiów sąsiedzkich była myśl szkodzenia nieprzyiaciołom kraiu swoiego, za co Burr nadgrody raczey niż sądu i kary iest godzien.

Zawczora Minister Canning zapytany przez Reprezentantów izby niższey. czyli dwór nasz w tych czasach nie był wzywany do ugody, odpowiedział, że tak było w rzeczy samey, lecz takim sposobem, iż odpowiedzi wyrazney bez dołożenia pewnych warunkow dać nie mógł; zatém słaba iest nadzieia pokoiu. Przeto Brytannia W. nie ustaiąc w przedsięwzięciu popierać będzie wiadomą wyprawę do Sundu.

Kłótnia z Amerykanami coraz gorszą postać bierze; wprawdzie rząd RPtey nie podał nam żadnych uwag względem gwałtu na fregacie Chesapeak dopełnionego; lecz skoro Prezydent Jefferson wiadomość odebrał, iż ludzie z owego statku porwani przez Anglików byli Amerykanie rodowici, natychmiast wydał rozkazy groźne. Pierwszy iest, ażeby wszystkie okręta zbroyne nasze, które się znaydowały w portach RPtey, ustąpiły na głębinę, z temi zabronione iest obcowanie mieszkańcom kraiowym i dostarczenie żywności, sam tylko wyłączaiąc przypadek zatonienia. Drugi, ażeby woienne statki Amerykańskiego narodu śpiesznie uzbroiono; trzeci, ażeby sto tysięczna milicya do broni zwołana czynną służbę zaczęła.

Te wszystkie zdarzenia i rozkazy umysł Amerykanów przeciw Anglikom roziątrzyły. Powiększyła się nienawiść narodowa przez dwie okoliczności nowo wynikłe. Angielscy maytkowie na ląd Amerykański wysiadłszy, 50 sztuk bydła zabieraią; w drugiém mieyscu innego z naszych okrętu ludzie w liczbie 200 chcąc brać wodę świeżą znaleźli 400 Amerykanów przeszkadzać gotowych; przyszło do krwawey sprawy; przeciwna strona dwóch miała ranionych, z naszey 5 poległo. Wszystko iednak co się stało, skończyć się może nad nadzieię lepiey, gdyby tylko Ministrowie nasi cokolwiek postąpić chcieli Amerykanom w żądaney dla żeglarzów wolności lecz iak słyszemy nic odmienić nie myślą od warunkow dawniey podpisanych.

G. Achmuty wkrótce spodziewany iest z Montevideo: nie wiemy co rozumieć trzeba o wyprawie iego na rzekę Plata, iakoteż o drugiey G. Crawfurd podzisdzień taiemney. Od Cesarza Chińskie o Król nasz list otrzymał niedawno, do którego bogate podarki przyłączone były.

Całe dziś oczekiwanie Anglików zwrócone iest ku morzu północnemu; powiadano że rząd posłał nagle rozkaz Admirałowi Gambier, ażeby zatrzymał częśći woysk i flotty swoiey; lecz pogłosce dać wiary niepodobno, widząc że owszem Admiralicya częste rapporta od niego odbieraiąc, wysyła codzienne i znaczne posiłki do Sundu w ludziach, żywnościach, ammunicyi, mianowicie zaś koniach, których wiele zginąć miało na flocie przewozowey. Tym czasem iest powieść, że obce woyska wkrótce wnidą do Xięstwa Holsztyńskiego. Lord Hutchinson w tych dniach powrócił do nas z Memla. Lord Stanhope oświadczył przed Parami, że zapyta się wkrótce Ministrów naszych, iakim przecie sposobem postępowali z Mocarstwami oboiętnemi.

Z portu Brestenskiego przed kilko dniami wyszła pod żagle Francuzka eskadra, z iednego tylko okrętu liniowego, kilku fregat i korwet złożona; na iey wyszukanie posłaliśmy od flotty kanałowey statków kilka. Na morzu środziemném poażywać się zaczeły Francuzkie eskadry, od tego czasu iak Anglicy przedsięwzięli wyprawę na Constantinopol i Alexandryą; iedna z nich wyszedłszy z Toulonu krąży długo przy brzegach Genui i Toskanii, zabieraiąc nam kupieckie statki. Równego nieszczęścia był blizkim okręt liniowy Spartiate od 74. armat, iuż miał zostać w mocy nieprzyiaciol po mężney obronie gdy Kapitan korzystaiąc z wiatru pomyślnego rozwinoł żagle i uszedł. Nazaiutrz nowy przypadek. Spotykaią Anglicy statek iak zdawało się kupiecki; spokoynie więc bez gotowości do boiu poglądali na tę zdobycz; był zaś okręt woienny, który nagle przystąpiwszy dał ognia, wiele nam ludzi zabił i ranił, sam oddalił się rychło

nie chcąc bitwy zaczynać.

Ze Anglicy nie odbili Egiptu zdarzył przypadek. Właśnie gdy G. Fraser podch dził do Alexandryi Beiowie Mammelukow o tém nie wiedzący między sobą niezgodni długą woyną wyniszczeni, udali się do Wielkorządcy Kurschrid Baszy z proźbą, ażeby ich z Portą pogodził, co nastąpi o wkrótce pod warunkami które nie są ogłoszone, Anglicy nie maiąc iazdy w pole wyszli, bo nadzieię mieli w Mammelukach. Omyleni, w pustyniach zewsząd opasani, zwyciężyć nie mogli.

Nie sam GL Fraser dowodził ostatnią wyprawą do Rosett przedsięwziętą, lecz G. Stewart; ten osadziwszy Elhamot przystąpił do oblężenia; Turcy rozdzieliwszy się na dwoie, attakowali razem oboz Angielski i owe stanowisko, którego obrońce nie odbieraiąc posiłku rychło upadli. Dopomagała nieprzyiaciołom flottylla na Nilu z 70 statków złożona. Stewart był długo ścigany; uszedł nakoniec lądem pod Alexandryą, nie straciwszy w odwrócie nad 5 żołnierzy zabitych, 99 ranionych, 748 obłąkanych.

BERLIN d. 13 Sierpnia. Z Stralsundu wiadomość odbieramy, iż obywatele tego miasta wybrali z grona swoie o deputacyą z 50 osób złożoną, która otrzymawszy audyencyą u Króla Szwedzkiego Gustawa Adolfa publiczną prosiła pokornie, ażeby ten Monarcha statecznie względny na poddanych, raczył odwrócić niebezpieczeństwo grożące Stralsundowi oblężeniu Francuzkiemu koniec uczynił, spokoyność Pomeranii darował.

Odpowiedział im Gustaw Adolf, że iak obywatele miasta są przekonani o łasce Królewskiey, tak Monarcha nie wątpi o ich przywiązaniu i gorliwey wierności których tak wiele dowodów dali iemu i dawnieyszym Szwecyi Królom od czasu przyłączenia Pomeranii do tego państwa w połowie pierwszey wieku 17. Kró uczynił wszystko co było w mocy iego, żeby odwrócił woienne klęski od poddanych; tym końcem ieszcze d. 14 lipca wzywał Marszałka Brune do zawieszenia broni na czas dalszy, daiąc sposobność woiniącym stronom do porozumienia się i ugody pożądaney. Lecz wódz Francuzki ten pierwszy kładł warunek, ażeby Stralsund koniecznie przyioł załogę woysk nieprzyiacielskich: na co żadnym sposobem Król pozwolić nie mógł, wzgląd maiąc na honor korony swoiey i dobro poddanych. Składa więc nadzieię zupełną w opiece Pana zastępów; już zaś obywatelów miasta oblężonego zachęca, żeby spokoynie czekali dalszych wypadków.

Wkrótce po tey audyencyi do Stralsundu zawinęły okręta liniowe 2 niosące część Finlandzkich regimentów Biorneborg, Abo, Nyland; przy tych iednak posiłkach garnizon przenosić nie ma 8 tysięcy. Anglicy i Hannoweranie do żadney z utarczek pod murami stoczonych nie wchodząc, siedli na okręta 1 do Coppenhagi na wyprawę nową odpłynęli, nie wiadomo iak prędko powrócą do Pomeranii. Tymczasem Król ponawiał daremnie odezwę do wodza Francuzkiego względem zawieszenia broni, gdyż nieprzyiaciel wniść koniecznie postanowił do Stralsundu: że zaś tego sprawić nie może przez ugodę, pracuie w szańcach pilnie. Robotę Szwedzi przerywaiąc d. 6. wielką wycieczkę uczynili: 2 tysiące dział, możdżerzów, haubic grało razem z ich strony na wałach i flottylli; skutek niewiadomy bo nieprzyiaciel klęski nie ogłosił, przypisuiąc oblężonym stratę 500 ludzi. Ci d. 8 ieszcze bomb 600 rzucili do obozu. Officyerowie Marszałka Brune z korpusu inżenierów spodziewaią się wkroczyć do miasta za 3 tygodnie. Gustaw Adolf rozkazał znieść zamknięcie portu Gdańska do nowego urządzenia.

HAGA d. 15 Sierpnia. Ludwik Buonaparte z małżonką bawi dotąd we Francyi południowey, używaiąc wod mineralnych, które im zdrowie bardzo znacznie polepszyć maiy. W kraiu naszym kwitnie spokoyność; część woyska Hollenderskiego z Niemiec powróciła do oyczyzny, druga w Westfalii została, czekaiąc iakie z niey powiaty będą nam ustąpione w zamianę twierdz Bergopzoom, Breda, Boisleduc, kilku innych, które Francuzom dostać się powinny. Boiaźń Angielskiego lądowania w Zelandyi albo też Hollandyi północney zupełnie znikła, wszystkie woyska i flotty nieprzyiacielskie minowszy nadbrzeża nasze pośpieszyły w północną stronę, Coppenhagę iak wiemy dobywać maiąc.

Według wiadomości z Paryża odebranych, ponieważ Józef i Ludwik Buonaparte mieszkaiąc w Neapolu i Hadze, sami osobiście pełnić nie mogą obowiązków W. Elektora i Connetabla Francyi, przeto Napoleon pierwszemu dał zastępcę Ministra Talleyrand, drugiemu Marszałka Berthier. Na mieyscu pierwszego Ministrem zagranicznych interessów będzie Konsyliarz stanu Champagny, na mieyscu drugiego Ministrem woiennym został G. Clarke Cretet przyioł departament wewnętrzny. Massena z Pruss powrócił do Paryża, Victor ma być ogłoszony Marszałkiem Francyi.

Zdaie się iż rząd Francuzki nie odstąpił dawnego zamiaru swego zamknięcia portów Europeyskich Anglikom. W departamentach południowych przy granicy Hiszpańskiey zgromadzić rychley kazano 40 tysięcy żołnierza; to woysko iest przeznaczone na wyprawę do Portugallii, pod kommendą Gubernatora G. Junot; podobno rzecz skończy się bez krwi rozlania, ponieważ ten wódz razem sprawować będzie urząd poselski na dworze Lisbońskim.

WILNO d. 31 Sierpnia. Gimnazyum Grodzieńskie w Swisłoczy dawniey zaprowadzone, od początku roku szkolnego teraźnieyszego, to iest, 1 Września miesiąca następuiącego, ma mieć wszystkich Nauczycielów i nauki wszystkie w nim będą dawane wedle przepisania w ustawach. Co do szkoły Powiatowey Kowieńskiey, gdy XX. Franciszkanów zgromadzenie dla szczupłego funduszu nadal szkoły w Kownie utrzymywać nie mogło, postanowiono w tym mieyscu zaprowadzić szkołę utrzymywać się maiącą z funduszu Edukacyinego, i Nauczyciele przeznaczeni czekaią z otwarciem nauk na uwolnienie tylko Domu szkolnego, które uwolnienie w miesiącu wrześniu iest spodziewane: rozpoczęcie przeto szkół w Kownie do 1 Pazdziernika Miesiąca następuiącego iest odłożone O czém rząd Uniwersytetu Wileńskiego Obywatelów uwiadamia.